



**UNIWERSYTET
ŁÓDZKI**

Szanowni Państwo, Drodzy Studenci,

proszę potraktować najbliższe tygodnie jako czas próby: cierpliwości, samodyscypliny, ale też empatii i odpowiedzialności wobec innych. Wreszcie: sumienia. Nie mając objawów zakażenia koronawirusem, możemy zarażać bowiem innych, wystawiając na szwank ich zdrowie, a może i życie. Choć może trudno uwierzyć, to wszystko dzieje się naprawdę i dotyczy nas wszystkich, bez wyjątku. Nie myślcie: jestem zdrowa/-y i młoda/-y, w najgorszym przypadku przejdę infekcję. Pamiętajcie o Waszych przyjaciółach, rodzinach, rodzinach przyjaciół. Możemy na nich – swoją niefrasobliwością – spowodować poważne zagrożenie.

Bardzo ważne jest przestrzeganie kwarantanny w momencie, gdy takie jest wskazanie władz sanitarnych. Jeśli otrzymają Państwo wiadomość o konieczności poddania się kwarantannie, nie traktujcie tego jako żartu. W naszej społeczności odkryto i zapewne będą potwierdzone kolejne przypadki zachorowań, co nie oznacza jednocześnie, że wszystkie osoby znajdujące chorych z widzenia mają się czuć zagrożone. Ale trzeba dbać o siebie, obserwować stan swojego zdrowia i alarmować, jeśli zacznie się dziać coś niewłaściwego.

Serdecznie dziękuję mieszkańcom akademików za sprawne i wyrozumiałe podporządkowywanie się ograniczeniom, jakich Państwo doświadczają. Usilnie i zdecydowanie zachęcałem Państwa do wyjazdu – bo duże ludzkie zbiorowiska są teraz co najmniej niepożądane, bo – nie ma co ukrywać – przestrzenie akademików mogą być potrzebne przy ewentualnym rozszerzaniu się epidemii. Wiem, że niektórzy z Państwa opuścili nasze osiedle przed wprowadzeniem zakazu powrotu do akademików osobom z zewnątrz. Jeśli jednak, wyjeżdżając, zostawili Państwo w swoich pokojach cenne przedmioty, proszę o szybki telefoniczny kontakt z kierownikami lub portierami, postaramy się usilnie, żeby te dobra zabezpieczyć, by w dogodnym momencie móc je Państwu zwrócić.

Zdaję sobie sprawę, że nie wszyscy Państwo, zwłaszcza studenci zagraniczni, mogą wyjechać, by poza dużym skupiskiem ludzkim, w domu przeczekać najgorszy czas. Gwarantuję Państwu opiekę ze strony Uniwersytetu Łódzkiego w takim zakresie, jaki jest tylko możliwy. Nikt nie planuje pozbawienia Państwa godnego miejsca pobytu. Mogą Państwo liczyć na naszą pomoc. Są Państwo integralną częścią wspólnoty akademickiej naszej Uczelni.

Wiem, że niepokoją się o Was bliscy, także z tego powodu, że na obszarze Polski wprowadzono właśnie stan zagrożenia epidemiologicznego, który oznacza usankcjonowanie dotychczasowych ograniczeń w przemieszczaniu się zarówno po mieście, jak i po kraju, oraz częściowe zamknięcie granic państwa. Proszę, kontaktujcie się z rodzinami i przyjaciółmi telefonicznie lub mejlowo tak często, jak to możliwe, by ich uspokoić.

Jeśli mają Państwo jakiegokolwiek wątpliwości, kłopoty, niedogodności – proponuję szukać odpowiedzi w pierwszej kolejności na stale aktualizowanej stronie <http://covid19.uni.lodz.pl>. Gdybyście tam nie znaleźli odpowiedzi, kontaktujcie się z oddanymi Wam szczerze pracownikami akademików, piszcie mejle do COSiD.

Zachęcam Państwa do pełnego korzystania z oferty zajęć online, w różnych formach, które oferuje każdy kierunek naszych studiów. Proszę, nie marnujcie bezproduktywnie tych dni.

Ta epidemia jest zjawiskiem bezprecedensowym, trudnym do zrozumienia. Zachowajmy umiar i rozsądek. Nie ma sensu ani uleganie plotkom i wyolbrzymianie zagrożenia, ani bagatelizowanie go i odrzucanie niezbędnych ograniczeń, które wprowadzane są dla bezpieczeństwa naszego i innych.

Przepraszam za nieco zbyt może osobisty ton tego listu.

*dr hab. Tomasz Cieślak prof. UŁ
prorektor ds. studenckich*